

ALINA RYNIO (Lublin), BARBARA BŁASIAK (Lublin)

MYŚLI JADWIGI ZAMOYSKIEJ O WYCHOWANIU

Większa część życia Jadwigi Zamoyskiej (1831–1923), z domu Działyńskiej, przypadała na okres niewoli narodowej. W tym czasie wychowanie Polaków przybrało inny wymiar niż w warunkach pełnej samodzielności państwowej; w dużej mierze sprowadzało się do walki o przetrwanie języka, tradycji, kultury. Rodzina Działyńskich dbała o rozwój duchowy i intelektualny każdego ze swoich członków. Jadwiga wzrastając w atmosferze miłości Boga i ojczyzny, bardzo wcześnie dostrzegła rażące braki w dziedzinie wychowania dziewcząt.

Pragnąc ścisłego połączenia wiary z życiem i w doskonaleniu siebie widząc drogę do odrodzenia ojczyzny, stworzyła i zrealizowała swą własną, a dziś mało znaną choć bardzo aktualną koncepcję wychowawczą. Będąc żoną Władysława Zamoyskiego, brała czynny udział w jego poczynaniach politycznych. Jako matka wychowywała swoje dzieci w duchu służby dla kraju. Znaczną część swego życia poświęciła tworzeniu szkoły dla dziewcząt, przygotowując je do wypełniania w przyszłości obowiązków chrześcijańskich żon i matek. Założona przez nią w Kórniku w roku 1882 Szkoła Pracy Domowej Kobiet uczyła rzetelnej pracy i dokładnego wypełniania codziennych obowiązków. Rozbudzając cnoty obywatelskie, przygotowywała do życia w rodzinie i uczyła szerzenia Królestwa Bożego słowem i czynem.

Niniejszy artykuł przybliżając koncepcję wychowania generałowej Zamoyskiej ma na celu nie tylko wydobycie specyfiki tego ujęcia, ale także uporządkowanie poglądów dotyczących poszczególnych elementów wychowania.

W opracowaniu zastosowano metodę rzeczowej analizy treści dzieł, listów i wspomnień Jadwigi Zamoyskiej. Analiza ta ma charakter eksploracyjny, tzn. dąży się w niej do wydobycia z istniejących źródeł zawartej problematyki treściowej oraz odnalezienia hipotez i wniosków. Zebrany materiał został uporządkowany według klucza kodyfikacyjnego, na który składają się cele, prawa, przeszkody, zasady, metody i środki wychowania.

Wydaje się, iż szczególny udział Zamoyskiej w wychowaniu kobiet na przełomie XIX i XX w., jak również oryginalność jej koncepcji wychowawczej dostatecznie uzasadniają potrzebę podjęcia tematu.

1. CELE STAWIANE WYCHOWANIU

Dla jasnego przedstawienia celów stawianych wychowaniu przez Zamoyską przejęto podział celów dokonany przez o. J. Woronieckiego. Wyróżnia on cele pośrednie, "z powodu których jak po stopniach będziemy się wspinali do celu, który pierwszy rozbudził nasze pożądanie i popchnął nas do czynu", oraz cel naczelny, będący "główną pobudką, bez której nie zapragnęlibyśmy tamtych pośrednich"¹.

Zamoyska zdając sobie sprawę z faktu, iż cel nadaje ludzkiemu czynowi właściwą cechę, jego charakterystyczny kierunek i wartość, wśród celów pośrednich stawia poznanie Boga, miłowanie Go i służenie Mu, jak również doskonalenie samego siebie i służenie ojczyźnie. Wyróżnia trzy sposoby poznania Boga: poznanie Jego istoty, poznanie Go przez Jego dzieła oraz poznanie przez doświadczenie Go w sobie. Pierwszy sposób dokonuje się poprzez Słowo Boże objawione w Starym i Nowym Testamencie. Wskazuje ono na pewne cechy Boga charakteryzujące Jego istotę, wyrażającą się tym, iż jest On wieczny, nieodmienny, miłosierny, sprawiedliwy. Będąc duchem, jest nieskończonym Dobrem i Miłością. Realizacja tego celu sprawia, iż człowiek poprzez poznanie przymiotów Boga, wypełniając odwieczny zamysł Boży względem siebie, staje się doskonały na Jego wzór. Zamoyska twierdzi, iż poznanie Boga rodzi w człowieku pewną królewskość ducha, podnosi go ponad ludzki poziom, wyzwala spod jarzma ludzkich względów i rozwija w nim pierwiastki męstwa, które mogą go doprowadzić do bohaterstwa i świętości².

Z kolei refleksja nad dziełami Stwórcy doprowadza Zamoyską do wniosku, iż cokolwiek się robi, choćby najmniejszą rzecz, warto robić ją dobrze. Uzasadnia ona swoje stanowisko w tym względzie stwierdzeniem, iż "Bóg stworzył wszystko ponad miarę, liczbę i wagę", harmonia zaś, celowość, dokładność i piękno stworzenia dają tyle radości, że "człowiek nawet ubogi wobec tych bogactw bogatym się czuje"³.

Poznanie Boga przez odkrycie Go w sobie rozumie Zamoyska jako ścieranie się w człowieku dobra i zła i możliwość wyboru zależnego od woli ludzkiej i łaski Bożej. Jej zdaniem, pamiętając o własnej słabości, należy czuwać nad moty-

¹ J. W o r o n i e c k i, *Katolicka etyka wychowawcza*, Lublin 1985 t. 1 s. 66.

² J. Z a m o y s k a, *O wychowaniu*, Poznań 1937 s. 39.

³ Tamże s. 39-40.

wami wyboru. Zgodnie zaś z tym, co powiada św. Paweł, iż "wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia" (Flp 4, 13), należy mieć nadzieję czynienia dobrych wyborów.

Poznanie Boga doprowadza do miłości Stwórcy i Jego dzieł. Zamoyska miłość utożsamia z pełnieniem woli tego, kogo się miłuje, co wymaga zaparcia się siebie, a czasami nawet bardzo wielkich ofiar. Jej zdaniem "miłość jak ogień oczyszcza, próbuje, przenika, przeistacza, zniewala i zespala"⁴, prowadząc do służby. Autorka rozważań o wychowaniu powiada, iż każdy bez wyjątku jest powołany do służenia Bogu. Taka postawa służy wyrobieniu pogody umysłu wobec trosk życiowych, miłosierdzia dla nieprzyjaciół, miłości względem ubogich i cierpiących, a także prawdy i sprawiedliwości w najdrobniejszych czynach⁵. "Służymy Bogu – powiada Zamoyska – kiedy całym życiem i postępowaniem dajemy pojęcie o doskonałości Jego i tak doprowadzamy tych, co z nami obcują, do poznania i umiłowania Go"⁶.

Poznanie Boga, miłowanie Go i służenie Mu, prowadzi człowieka do doskonałości. Obejmuje ono całego człowieka, jego sferę umysłową (rozum i wolę), fizyczną (sprawność poszczególnych organów ciała) i duchową (sumienie). Praca nad charakterem rozpoczyna się od wyrabiania dobrych przyzwyczajęń w dzieciństwie i trwa aż do śmierci. Fundamentem tej pracy jest kształtowanie czterech cnót kardynalnych: roztropności, umiarkowania, sprawiedliwości i męstwa. Ich rozwój stanowi podstawę życia cnotą wiary, nadziei i miłości. Cnoty te pozwalają osiągnąć załączki przyszłej doskonałości już tu na ziemi, wśród braci i w ojczyźnie. Zamoyska hołdując hasłu: "Służąc Bogu, służyć ojczyźnie", miłość tej ostatniej kazała rozpatrywać w kategoriach cnoty obywatelskiej wynikającej z obowiązku stanu⁷. Jej zdaniem służba ojczyźnie polega na szanowaniu i pielęgnowaniu tego, co dobre, naprawianiu tego, co szkodliwe, wreszcie czynieniu tego, co pożyteczne. "Pamiętajmy – mówiła Zamoyska – że jeżeli nie mamy potęgi potrzebnej, ażeby kraj oswobodzić, to możemy mieć cnoty i mądrości dosyć, ażeby jego oswobodzenie przygotować i na nie zasłużyć"⁸.

Naczelnym celem stawianym przez Zamoyską wychowaniu, a nazywanym przez nią celem ostatecznym, jest zbawienie duszy i zjednoczenie jej z Bogiem. Wcześniej wymienione cele są warunkiem osiągnięcia celu ostatecznego. Przeprowadzona analiza celów pokazuje na dwa podstawowe wymiary w życiu chrześcijańskim.

⁴ Tamże s. 44.

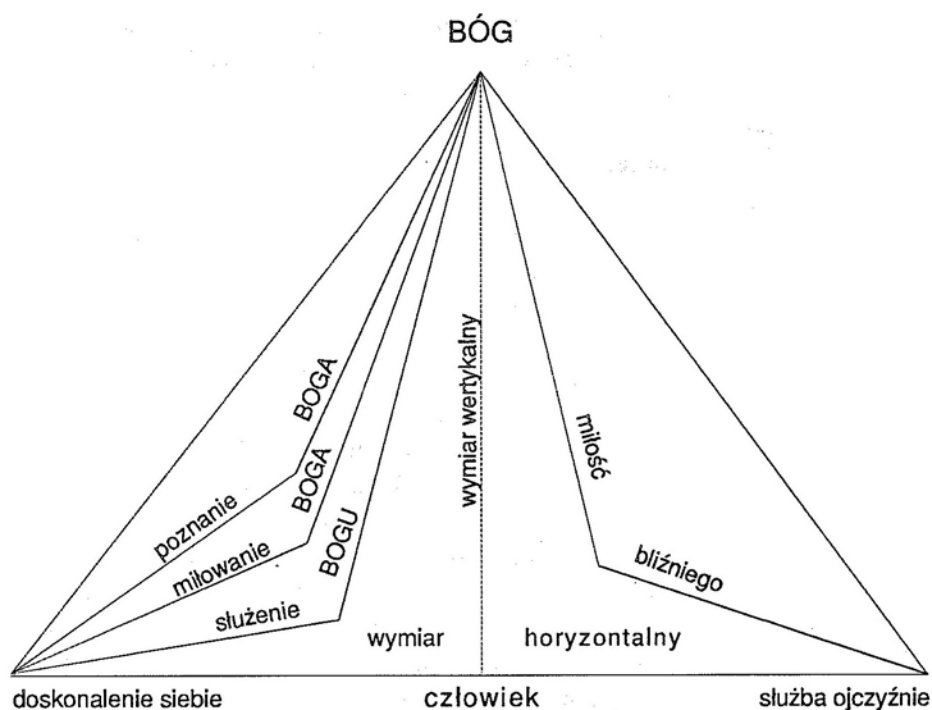
⁵ Tamże s. 47.

⁶ Tamże s. 46.

⁷ J. Z a m o y s k a, *O miłości Ojczyzny*, Poznań 1899 s. 2, 11.

⁸ Tamże s. 99.

Pierwszy z nich to wymiar wertykalny, w którym celem człowieka jest zjednoczenie z Bogiem przez uprzednie Jego poznanie, miłowanie Go i służenie Mu. Drugi to wymiar horyzontalny, w którym celem jest budowanie Królestwa Bożego na ziemi przez doskonalenie charakteru i ofiarną miłość na rzecz bliźnich. Wyodrębnienie tych wymiarów ma jedynie znaczenie porządkujące. W rzeczywistości bowiem są one tak ściśle związane ze sobą, że trudno je oddzielić. Obrazowe ich ujęcie przedstawia poniższy schemat:



2. PRAWA WYCHOWANIA

Uznane przez Zamoyską prawa – podobnie jak cele – uwzględniają dwa aspekty: ludzki i boski. Stąd też rola przykazań Bożych, w których widziała ona "moralny i społeczny kodeks ludzkości"⁹, w proponowanym przez nią wychowaniu jest szczególnie ważna. W ich przestrzeganiu Zamoyska widziała lekarstwo

⁹ Zamoyska, *O wychowaniu* s. 140.

na braki ludzkiej natury spowodowane grzechem pierworodnym i zabezpieczenie przed poniżaniem własnej godności osoby. Poznanie i wprowadzanie w życie dziesięciu przykazań zalecała od najmłodszych lat w stopniu dostosowanym do wieku i możliwości dziecka. Wśród praw nadprzyrodzonych szczególne miejsce przypisywała prawu miłości, kierującemu postawę ludzką ku Bogu, bliźniemu i sobie samemu. Przez tę ostatnią rozumiała przyjęcie siebie w całej pełni, tworzącą pracę nad sobą, prowadzącą do pełnienia woli Bożej i służby bliźnim. Widząc w miłości w wychowaniu drogocenny skarb, który wciąż należy pomnażać, zalecała drobne akty i czyny miłości prowadzące do osiągnięcia najwyższego celu. Oprócz prawa przyrodzonego i nadprzyrodzonego Zamoyska, wychodząc z założenia, iż "wszelka władza ludzka o tyle tylko do posłuszeństwa obowiązuje, o ile na przykazaniach Boskich się opiera lub z nich wynika"¹⁰, zalecała posłuszeństwo przykazaniom kościelnym, dającym grunt dla wychowania do wspólnoty chrześcijańskiej i narodowej, oraz prawom państwowym o tyle, o ile ich źródło znajduje się w Bogu i uwzględnia pełnię człowieczeństwa.

Proponowane przez Zamoyską prawa wychowania, regulując teraźniejszość i odsłaniając przyszłość, można określić jako drogowskazy ukazujące cel wychowania. Równocześnie, stojąc na straży drogi dążenia do doskonałości, zapobiegają one utracie bądź oddaleniu się od celu.

3. PRZESZKODY W WYCHOWANIU

Realizacja postawionego celu wychowania zależna jest nie tylko od znajomości i stosowania określonych praw rządzących wychowaniem, ale także od świadomości tego, co jest przeszkodą, co staje na drodze do celu wychowania i utrudnia bądź uniemożliwia jego realizację. W rozumieniu Zamoyskiej przeszkodą jest to wszystko, "co się sprzeciwia mądrości i woli Bożej: niewiara i nieposłuszeństwo, złe użycie rozumu i woli"¹¹, jednym słowem grzech. Zamoyska pojmowała go jako "obalenie porządku Bożego"¹², jego źródło zaś zgodnie z nauką Kościoła widziała w pożądliwości trojakiego rodzaju: pożądliwości ducha, z której rodzą się pycha i gniew, pożądliwości oczu rodzącej chciwość i zazdrość wreszcie pożądliwości ciała, prowadzącej do obżarstwa, lenistwa i nieczystości¹³. Grzechy dzieliła na powszednie i śmiertelne, ponadto na główne, przeciwko Duchowi Świętemu, wołające o pomstę do nieba, cudze. Przy podziale grzechów autorka dzieła o wychowaniu zwraca szczególną uwagę na to, że "małe grzechy

¹⁰ Tamże

¹¹ Tamże s. 265.

¹² Tamże s. 268.

¹³ Tamże s. 273.

torują drogę do wielkich"¹⁴. Z kolei brak poprawy powoduje skłonność do grzechu, a w następstwie sprowadza na człowieka cierpienia doczesne i wieczne. Świadomość grzechu i jego skutków pełni bardzo ważną rolę w wychowaniu. Powinno to stworzyć warunki zabezpieczające czystość duszy i umożliwiające rozumną pracę nad doskonaleniem natury ludzkiej. Pokonanie grzechu ma doprowadzić do odbudowania ludzkiej godności i wartości, dając człowiekowi radość z przewycięzania własnych słabości. Ma też doprowadzić do celu ostatecznego.

4. ZASADY WYCHOWANIA

Chcąc przybliżyć zasady wychowania J. Zamoyskiej, proponujemy przyjąć pojęcie zasad za K. Sośnickim, według którego "zasadą nazywamy zdanie, które określa, jakie powinno być nasze przyszłe postępowanie, zależnie od naszej woli"¹⁵. Autor ten uznaje zasady wychowania za ogólne normy, na których należy oprzeć proces wychowania¹⁶.

Dla Zamoyskiej źródłem zasad wychowania jest wiara. Autorka widziała w niej cnotę nadprzyrodzoną, z pomocą której przyjmujemy jako nieomyślne prawdy wszystko to, co Bóg objawił, a Kościół do wierzenia podaje¹⁷. Według niej wiara wymaga tak łaski Bożej, jak i samozaparcia, samoopanowania i samowychowania. Z dwunastu artykułów wiary zawartych w *Składzie apostołskim* autorka wyprowadziła zasady wychowania¹⁸. Analiza zebranego materiału pozwala wyróżnić następujące zasady wychowania:

- a) zasady wychowania duchowego,
- b) zasady wychowania umysłowego,
- c) zasady wychowania do działania.

Podział ten uwzględnia dziedzinę wychowania, której zasada dotyczy.

Wśród zasad wychowania duchowego, dotyczącego wszystkich ochrzczonych, Zamoyska na pierwszym miejscu stawiała przyjęcie postawy miłości względem Boga, następnie ukształtowanie prawego charakteru, przyjmowanie cierpienia jako dopełnienia męki Jezusa Chrystusa, ufność w miłosierdzie Boże, wierność wobec Kościoła pielgrzymującego i zbawionego, wreszcie zasada wzbudzania wia-

¹⁴ Tamże s. 270.

¹⁵ K. Sośnicki, *Pedagogika ogólna*, Toruń 1949 s. 86.

¹⁶ K. Sośnicki, *Teoria środków wychowania*, Warszawa 1973 s. 92.

¹⁷ Zamoyska, *O wychowaniu* s. 55.

¹⁸ Tamże.

ry w zmartwychwstanie i wniebowstąpieniu, zapobieganie złu przez szerzenie dobra i służenie bliźnim¹⁹.

Jeżeli chodzi o zasady wychowania umysłowego, Zamoyska szczególne miejsce przypisywała świadomości celów wychowania. Powinny one być w świadomości nie tylko wychowawcy, ale i wychowanka. Jej zdaniem znajomość motywu nadaje działaniu sens i wymiar, kształci rozum i wolę. Ponadto Zamoyska organizując wychowanie intelektualne i fizyczne, tak aby zdobyte umiejętności zaspokoły potrzeby przyszłych warunków życia, preferowała stawianie wysokich wymagań przy równoczesnym dostosowaniu ich do możliwości wychowywanego. Twierdząc, iż "uczyć się trzeba zawsze"²⁰, była zwolenniczką uczenia się tego wszystkiego, co może być przydatne w przyszłości. Opierając wychowanie na zasadzie szacunku wobec godności osobistej, niezależnej od warunków materialnych, ale wynikającej z prawości charakteru, Zamoyska widziała w godności osobistej fundament godności narodowej.

Ponadto trzymając się zasady bezwzględnego głoszenia prawdy i szerzenia sprawiedliwości, uważając każdego człowieka za Boży dar dla świata i głosząc, iż każdy ma inny udział w jego tworzeniu, za konieczne zadanie życiowe uważała odkrywanie własnego powołania i odnalezienie drogi prowadzącej do celu.

Z kolei wśród zasad wychowania do działania priorytetowe miejsce przyznawała łączeniu teorii z praktyką, zgodności oddziaływań wychowawczych różnych środowisk wychowujących, jak najwcześniejszemu wdrażaniu do pracy, wierności w pełnieniu drobnych czynów, dobremu wykorzystaniu czasu, wreszcie harmonii w pracy ręcznej, umysłowej i duchowej.

5. METODY I ŚRODKI PROPONOWANE W WYCHOWANIU

Zrealizowanie zasad, celów i zachowanie właściwych praw, jak również omińnięcie bądź likwidacja przeszkód stojących na drodze wychowania jest możliwe przy zastosowaniu właściwych metod i środków wychowania. Przyjęte metody oraz składające się na nie środki wychowania dają wychowankowi możliwość nie tylko poznania norm postępowania, ale systematycznego wprowadzania ich w swoje życie.

Analiza zebranego materiału pozwala stwierdzić, że Zamoyska stosowała następujące metody:

- a) podawanie wzoru,

¹⁹ Por. J. Z a m o y s k a, *Listy z lat 1883–1918*, Kórnik 1930 s. 65; *O wychowaniu* s. 128, 129, 115; *O trzech oddziałach*, Poznań 1900 s. 6; M. M a ł c u z y ń s k a, *Jeneralowa Zamoyska jako wychowawczyni*, Kraków 1931 s. 10-11.

²⁰ J. Z a m o y s k a, *Wspomnienia*, Londyn 1961 s. 356.

- b) nakierowanie dziecka na właściwy cel,
- c) wdrażanie do samowychowania,
- d) dostarczanie doświadczeń.

Zamoyska wychodząc z założenia, iż "do urobienia moralnej istoty dziecka przyczynia się każdy, kto się do niego przybliży w latach dziecinnych i młodocianych: sługa, znajomy, krewny, ksiądz, lekarz, chwilowy nawet gość lub sąsiad"²¹, uważała, że jedno proste słowo, jeden gest może dziecko pobudzić do dobra lub do zła. Nic więc dziwnego, że mówiła o wielkiej odpowiedzialności za wychowanie dzieci, wszystkich, którzy z nimi przebywają. Zauważała przy tym, iż każdy ponosi podwójną odpowiedzialność: za siebie i za drugiego²².

Jej zdaniem w wychowaniu dziecka specyficzną i tylko sobie właściwą rolę odgrywa matka. W dużym stopniu od jej postawy względem dziecka zależy kształtowanie jego charakteru. Wychodząc z założenia, że jest niemożliwe zastąpienie matki przez mamki i nianie, przeciwstawiając się temu surowo, uważała, że do roli matki należy się przygotować na wiele lat przed urodzeniem dziecka. Rolę matki w życiu dziecka widziała na podobieństwo Maryi, rolę ojca zaś na podobieństwo Boga Ojca. Ojciec ma być dla dziecka wzorem wszelkich cnot: roztropności, męstwa, umiejętności, sprawiedliwości. Ma służyć dziecku radą i pomocą. "To, co rodzice czynią i mówią, czego dzieci są świadkami, staje się dla nich prawem"²³, zaś w codziennych poufnych rozmowach młodych z rodzicami Zamoyska widziała "probierny kamień wychowania"²⁴. Rodzice budując silny fundament dalszego wychowania swoich dzieci, winni darzyć je zaufaniem i otwartością. Rolę rodziców w wychowaniu dopełnia wychowawca. Jego zadaniem jest wypracować w wychowankach stałe zasady i zdrowy sąd będący podstawą prawego charakteru²⁵. Jest to możliwe, o ile wychowawca będzie żyjącym wzorem tego, czego wymaga²⁶. Wymagając od dziecka określonych sposobów zachowania, trzeba samemu zachowywać się nienagannie. Zamoyska uważała, iż dzieci bardziej przywiązują się do tych, którzy umieją wymagać, niż do tych, którzy pobłażają; bardziej szukają tych, którym służą, niż tych, którzy im usługują²⁷. Przypisując wychowawcy rolę łącznika między dzieckiem a Bogiem i mając świadomość, iż wzór pełni w wychowaniu podobną rolę jak prawo w życiu człowieka, z tą jedynie różnicą, że wzór jest żywy, obecny tu i teraz i zwraca uwagę dziecka

²¹ Z a m o y s k a, *O wychowaniu* s. 32.

²² Tamże s. 307.

²³ Tamże s. 341.

²⁴ Tamże s. 240.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże s. 29.

²⁷ Tamże s. 172.

na to, co istotne, mobilizuje je do naśladowania i przyjmowania wartości wzorca za własne, poświęcała mu tak wiele miejsca i uwagi.

Z kolei w metodzie ukierunkowywania na własny cel Zamoyska zalecała naukę przeróżnych dyscyplin, począwszy od języka polskiego, historii powszechnej i Polski, arytmetyki, geografii, języków, nauki społecznej, pedagogiki, higieny, teorii gospodarczej, skończywszy na hodowli, gotowaniu, piekarstwie, mleczarstwie, szyciu, cerowaniu, introligatorstwie, a nawet porządkach domowych. Uważała, iż aby dziecko ujrzało sens życia, musi najpierw zdobyć o nim pewną wiedzę. Podstawowe prawidła zdobyte w wyżej wymienionych dziedzinach miały dać znajomość przedmiotu, a co za tym idzie, umiejętność radzenia sobie z codziennymi problemami. Ponadto Zamoyska zalecała opowiadanie i wyjaśnianie historii świętej oraz wykładanie katechizmu. Wiedza o Bogu miała być rozszerzana przez rekolekcje, pogadanki, samodzielne czytanie Pisma Świętego i żywotów świętych. Z wspomnień jednej z uczennic dowiadujemy się, że "najskuteczniejszym jednak i moralnie oddziałującym środkiem wychowawczym p. Jenerałowej były co sobota o szóstej wieczorem odbywające się tzw. lekcje. W czasie ich trwania, obok konieczności zwalczania wad narodowych, natury zewnętrznej – mówiła ona o potrzebie wyrabiania charakteru i odwagi cywilnej, o uczciwości, rzetelności, punktualności"²⁸.

Innym środkiem wychowawczym było wdrażanie do czytania. Zamoyska uważała, że młodzież powinna czytać książki oparte na autentycznych wzorach, dające przy tym umocnienie duszy bądź wiedzę, którą można będzie zużytkować w praktyce. W celu wyrobienia w swoich uczennicach krytycznego sądu o czytanych książkach miała zwyczaj brania ich kolejno na pogadanki²⁹.

Istotnymi środkami wychowania w omawianym systemie wychowawczym są nagrody i kary. Zamoyska wychodząc z założenia, że "chwalić trzeba z umiarkowaniem, ganić zaś z miłością"³⁰, za najodpowiedniejsze uważała "najmniejsze kary i najmniejsze nagrody"³¹. Przyznając, że dla wyrobienia właściwego sądu i sumienia potrzebne są dzieciom pochwały i nagrody, stała na stanowisku, iż należy ganić lub wychwalać nie dziecko, ale jego czyny³².

Środkiem prowadzącym do celu jest również posłuszeństwo. Musi to być posłuszeństwo rozumne, a nie ślepe, ma ono wspomagać wolę, dając jej moc panowania nad sobą i złymi skłonnościami nabytymi za młodu, wyrabiając na

²⁸ J. S m o l k ó w n a, *Pani Jenerałowa (Wspomnienia o Jadwidze Zamoyskiej)*, Biblioteka Kórnicka s. 5.

²⁹ Tamże s. 11.

³⁰ Z a m o y s k a, *O wychowaniu* s. 203.

³¹ Tamże s. 179.

³² Tamże s. 184.

całe życie karność, dzielność, bez których – jak powiada Zamoyska – "ani porządek społeczny, ani żadna zbiorowa działalność ostać się nie mogą"³³.

Inny środek do zwalczania grzechów czy też wad widziała Zamoyska w niezostawianiu dzieciom czasu na nudę i rozbudzaniu zamięłowania w pożądanym kierunku³⁴. W rozwoju zainteresowań widziała korzyść własną i narodową.

W metodzie wdrażania do samowychowania Zamoyska wśród środków biorących udział w tym ważnym procesie, jakim jest samowychowanie, zwracała uwagę na wartość rozmyślenia, modlitwy, rachunku sumienia, umartwiania, pokuty, milczenia i wierności w drobnych rzeczach. Przypisując rozmyśleniu tę własność, że jest możliwe nawet przy małych zdolnościach i przy słabym rozwinięciu umysłowym, a przynosząc prawdziwe korzyści duszy i sercu wpływa na wzmocnienie charakteru i rozwój władz umysłowych³⁵, zalecała robić je na piśmie, przy którym łatwiej skupić uwagę. Owocem rozmyślenia miało być kierowanie się mądrością Bożą w postępowaniu oraz doskonalenie cnót.

Środkiem równie istotnym jak rozmyślanie jest modlitwa. Uznając ją za nieodłączną od wychowania i widząc jej wartość w tym, iż pamięć o obecności Bożej wpływa na zachowanie, tak, że to, co mówimy, czynimy, myślimy, Bogu podobać się może, nie ogranicza modlitwy jedynie do uczuć i słów³⁶.

Z kolei mówiąc o roli rachunku sumienia zauważała, iż powinien on odnosić się do czynów, a nie do skłonności, i dotyczyć tego, co źle uczyniliśmy, oraz tego, co powinniśmy uczynić, a nie uczyniliśmy³⁷. Zdaniem Zamoyskiej rachunek sumienia daje coś w rodzaju wglądu we własne myśli, postępowanie, a jednocześnie pozwala na dokonanie pewnej reformy tych czynności od zaraz. Stąd też radziła swym uczennicom, aby jeśli zrobiły coś złego, od razu przeproszały za to Boga, nie czekając na wieczorny rachunek sumienia, a jeśli ktoś zawinił wobec nich, żeby od razu przebaczały. Podejmując problem rachunku sumienia Zamoyska wskazywała na wartość milczenia. Ono to umożliwia wsłuchiwanie się w głos sumienia, ponadto kształci skupienie, porządek myśli, roztropność w słowach. Jest koniecznym warunkiem duchowej pracy nad sobą.

Ponadto Zamoyska zalecała, by w miarę możliwości jak najwcześniej wprawiać dzieci do umartwienia i pokuty. Widząc w umartwieniu "sól, która strzeże od zepsucia"³⁸, jego istotę sprowadzała do dobrowolnej powściągliwości w każ-

³³ Tamże s. 27.

³⁴ Tamże s. 321.

³⁵ Tamże s. 421.

³⁶ Tamże s. 485.

³⁷ Tamże s. 427–428.

³⁸ Tamże s. 440.

dym kierunku³⁹. Jej zdaniem człowiek winien być zadowolony nie dlatego, że "dużo ma, ale że mu mało potrzeba"⁴⁰.

Z kolei wartość pokuty widziała w tym, iż daje ona możliwość naprawy swego postępowania, a ponadto zadośćuczynienia za grzechy własne i cudze. Stąd też mówiła: "Pokuta jest jak kwas, podnosi, oczyszcza, ulepsza, naprawia zboczenia przeszłości, daje zabezpieczenie przyszłości"⁴¹.

Innym środkiem prowadzącym do celu jest dokładność w drobnych rzeczach. Zamoyska uważała, iż trzeba wcześniej zaszczerpić dzieciom przekonanie o doniosłości czynów, także tych drobnych, które dzięki swojej mnogości nabierają niezmiernego znaczenia. Te drobne czyny porównywała do cegieł, "z których każda choćby kilka groszy nie warta, ale z których powstają najsilniejsze warownie i najwspanialsze świątynie"⁴². Stąd też uczyła wiernie przestrzegać rozkładu godzin, dbać o porządek, najdrobniejszą czynność wykonywać sumiennie. "Boga znajduję w porządku – pisała – w porządku umysłowym, porządku materialnym. Czyniąc porządek w mej duszy, w moich myślach, moich uczuciach, w moim pokoju, na moim biurku, w moich szufladach, w moich wydatkach, w mojej pracy, w regulowaniu mego czasu, w tym właśnie znajduję Boga, łączę się z nim, Kocham Go i modlę się do Niego"⁴³.

W zdobywaniu doświadczeń szczególną rolę przypisywała wspólnemu życiu i wspólnej pracy. Poprzez wspólne życie człowiek uczy się poznawać, miłować, służyć, przebaczać. Wspólnota jest prawdziwą szkołą życia i głębą uprawną, która przez uczynki miłosierne co do duszy i ciała przynosi obfite owoce. Doceniając wartość uczestnictwa w konkretnych czynach budujących sposób myślenia, działania, odkrywania zdolności i kształtujących określone postawy życiowe osoby, Zamoyska wyróżnia zdolności fizyczne, umysłowe i duchowe i przypisuje im trzy rodzaje pracy: ręczną, umysłową i duchową⁴⁴. Jej zdaniem wychowanie winno dostarczać doświadczeń każdego rodzaju pracy, przy czym wartość posiada praca fizyczna, która "właśnie najmniej w kraju naszym jest docenioną i szanowaną"⁴⁵.

Inny sposób uczenia się poprzez doświadczenie wraz z możliwością przeżycia pełni widziała w uczestnictwie w sakramentach świętych.

Wymienione wyżej metody i środki wychowania pomagają człowiekowi w jego bytowaniu, a także dają zadatek życia wiecznego. W celu pełniejszego zobrazo-

³⁹ Tamże s. 439.

⁴⁰ Tamże s. 440.

⁴¹ Tamże s. 441.

⁴² Tamże s. 436–437.

⁴³ M. G r o d z i c k a, *Niewiasta mężna. Jenerałowa Jadwiga Zamoyska*, Kraków 1931 s. 14.

⁴⁴ J. Z a m o y s k a, *O pracy*, Poznań 1900 s. 4.

⁴⁵ Tamże s. 8.

wania, jakie metody i środki wychowania stosowała i propagowała Zamoyska, ujęto je w tabeli.

Metody i środki wychowania, propagowane i stosowane przez Jadwigę Zamoyską

Metoda	Podawanie wzoru	Nakierowanie dziecka na właściwy cel	Wdrażanie do samowychowania	Dostarczanie doświadczeń
	<ol style="list-style-type: none"> 1. Postawa matki 2. Postawa ojca 3. Postawa rodziców 4. Postawa wychowawcy 5. Stawianie wysokich wymagań 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Nauka 2. Opowiadanie i wyjaśnianie historii świętej 3. Czytanie 4. Nagrody 5. Kary 6. Posłuszeństwo 7. Rozbudzanie zamiłowań 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Rozmyślania 2. Modlitwa 3. Rachunek sumienia 4. Umartwienie 5. Pokuta 6. Milczenie 7. Dokładność w drobnych rzeczach 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Życie wspólnotowe 2. Praca 3. Odpoczynek 4. Wycieczki 5. Spacer 6. Spotkania 7. Umieszczanie w domach znajomych 8. Uczynki miłosierne 9. Uczestnictwo w sakramentach

Dokonana analiza uwidoczniła, że Zamoyska kładła silny nacisk na wychowanie moralne. W sytuacji ogólnego rozluźnienia obyczajów, szerzenia się idei pozytywizmu i materializmu jest to zrozumiałe. Zamoyskiej chodziło o wykształcenie silnych charakterów moralnych, które stanowiłyby fundament przyszłego zdrowego społeczeństwa.

THE THOUGHTS OF JADWIGA ZAMOYSKA ON UPBRINGING

S u m m a r y

Jadwiga Zamoyska's main task was to bring up young women Poles, Christians, future wives, mothers and housewives. Her conception of upbringing has clear-cut aims, laws, it says about obstacles, methods and means. The aims determine man's attitude towards God, his neighbour and himself. Defining accurately the way to achieve perfection, Zamoyska paid particular attention to the laws which govern upbringing, principles and obstacles in the way to accomplish the goal. Discussing the natural, supernatural, state, Church laws and pinpointing the obstacles, she separated the good from the evil. Among the principles which embrace the totality of man's development she paid particular attention to the prevention of the evil by way of spreading the good and overcoming the evil, by means of the good. Moreover, she paid attention to fulfilling one's everyday duties well and making good use of one's time. The methods and means of upbringing emphasize harmony in manual, intellectual and spiritual work. Self-breeding and physical work have a special place in her conception. An analysis of the hitherto methods draws one to a conclusion, namely that Zamoyska took care about a good pattern for her pupils. She herself made efforts to be one to the utmost. The conception which she created, as it results from the present paper, is characterized by coherency and Christian openness to the truth and the good.

Translated by Jan Klos